

Co się dzieje z dokumentacją medyczną po śmierci lekarza? To problem, na który zwraca uwagę prezes UODO przywołując sprawę pacjentki, która nie mogła uzyskać dostępu do swojej dokumentacji po śmierci lekarza prowadzącego indywidualną praktykę lekarską. Na dodatek Izby lekarskie, wydając akty wewnętrzne kształtujące zasady przetwarzania danych wrażliwych, podejmują działania, które budzą zasadnicze zastrzeżenia Prezesa UODO. Stąd jego pismo i propozycja dla Ministerstwa Zdrowia.

Na czym polega problem?

Przetwarzanie danych osobowych dotyczących zdrowia podlega szczególnej ochronie na podstawie art. 9 RODO – czytamy w piśmie prezesa Mirosława Wróblewskiego. Jak natomiast wynika z przeprowadzonej przez Prezesa UODO analizy oraz w związku z sygnałami docierającymi do urzędu, praktyka stosowania art. 30a ust. 3 pkt 3 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, odnoszącego się do przejęcia dokumentacji medycznej przez właściwą okręgową izbę lekarską w przypadku śmierci lekarza, prowadzi aktualnie do niepewności prawnej w zakresie prawidłowego postępowania z dokumentacją medyczną pacjentów.

Dlatego prezes UODO Mirosław Wróblewski wystosował do minister zdrowia Jolanty Sobierańskiej-Grendy wnioski i prośbę o rozważenie podjęcia działań legislacyjnych w celu kompleksowego uregulowania procedury związanej z przejmowaniem przez organy samorządu lekarskiego dokumentacji medycznej po zmarłym lekarzu.

Kto i co przejmuje i co trzeba doprecyzować

W przypadku braku podmiotu, który przejąłby zadania po śmierci lekarza wykonującego zawód w formie praktyki zawodowej – w rozumieniu art. 5 ustawy o działalności leczniczej – za przechowywanie i udostępnianie dokumentacji medycznej odpowiada właściwa okręgowa izba lekarska.

W ocenie organu nadzorczego obowiązek wynikający z omawianego art. 30a ust. 3 pkt 3 ustawy o prawach pacjenta został nałożony wprost na organ samorządu lekarskiego. Jednak w praktyce dochodzi do sytuacji, gdy okręgowe izby lekarskie wobec braku przepisów, dookreślających tryb oraz sposób realizacji tego obowiązku, samodzielnie wydają uchwały mające doprecyzować tryb postępowania w sytuacji śmierci lekarza. Instrukcje postępowania wydawane w trybie uchwałodawczym przewidują przejęcie dokumentacji medycznej po uprzednim złożeniu wniosku przez osobę, która jest w jej posiadaniu. Osobą składającą wniosek może być również spadkobierca lekarza, który daną dokumentację medyczną wytworzył. Z innych instrukcji taki tryb wnioskowy nie wynika.

„Izby lekarskie, wydając akty wewnętrzne, kształtujące zasady przetwarzania danych wrażliwych, podejmują zatem działania, które budzą zasadnicze zastrzeżenia Prezesa UODO z punktu widzenia wymogów zgodnego z prawem przetwarzania danych wynikających z art. 6 ust. 1 i 3 oraz art. 9 ust. 2 rozporządzenia 2016/679” – czytamy w piśmie Prezesa UODO.

RODO chroni prawa pacjenta

Prezes UODO zwraca uwagę, że śmierć lekarza powoduje skreślenie z listy członków okręgowej izby lekarskiej i wprowadzenie zmian w Centralnym Rejestrze Lekarzy oraz okręgowych rejestrach lekarzy prowadzonych przez okręgowe rady lekarskie:

„Czynności te powinny być impulsem do podjęcia dalszych działań przez samorząd lekarski związanych z przejmowaniem dokumentacji medycznej po zmarłym lekarzu, który to proces jest związany z pozyskiwaniem i dalszym przetwarzaniem szczególnych kategorii danych osobowych. Brak przepisów ustawowych określających wprost obowiązki podjęcia stosownych działań w odniesieniu do dokumentacji medycznej pacjentów powoduje, że tak jednak nie dzieje się”.

Już wcześniej, na tle sprawy pacjentki, która po śmierci lekarza nie mogła uzyskać dostępu do swojej dokumentacji medycznej, Prezes Urzędu zwrócił się do prezesa Naczelnej Izby Lekarskiej z wnioskiem o podjęcie stosownych działań w ramach nadzoru nad okręgowymi izbami lekarskimi w celu zapewnienia należytej ochrony danych osobowych zawartych w dokumentacji medycznej po śmierci lekarza. Prezes NRL wskazał jednak, że brak jest przepisów dotyczących poszukiwania i pozyskiwania dokumentacji medycznej dla celów przechowywania tej dokumentacji.

Zdaniem Prezesa UODO prawa pacjenta do dostępu do dokumentacji medycznej oraz informacji o swoim stanie zdrowia podlegają ochronie na gruncie RODO, jak również przepisów prawa cywilnego.

W przypadku śmierci lekarza odpowiedzialność za dokumentację medyczną (a tym samym za przetwarzanie zawartych w niej danych osobowych), ponosi właściwa okręgowa izba lekarska, na której spoczywa ten właśnie obowiązek ustawowy. Dodatkowo fakt przyznania okręgowym izbom lekarskim statusu administratora stanowi wystarczającą podstawę do podejmowania przez nie działań niezbędnych, których celem ma być zabezpieczenie danych zawartych w dokumentacji medycznej i do realizacji praw osób, których dane dotyczą.

Jednak, jak podkreślił Prezes UODO w swoim wystąpieniu do Minister Zdrowia samorząd lekarski potrzebuje jasnych i przejrzystych norm prawnych związanych ze sposobem realizacji obowiązków dotyczących poszanowania praw pacjenta. Aktualnie działania samorządów lekarskich są efektem ukształtowania przepisów, które nakładają na samorząd zawodowy obowiązek przejmowania dokumentacji ale bez dookreślenia na poziomie ustawy sposobu i trybu jego realizacji. Nie powinna jednak mieć miejsca sytuacja, w której to akty wewnętrzne a nie przepisy prawa uszczegóławiają sposób realizacji obowiązków związanych z przetwarzaniem danych o stanie zdrowia. Brak kompleksowych regulacji odnoszących się do sposobu przejmowania dokumentacji, jak również egzekwowania jej nieprzekazania prowadzi do szeregu ryzyk dla osób, których dane dotyczą jako pacjentów, jak również innych osób, których dane znajdują się w dokumentacji podlegającej przejęciu.

Trzeba rozważyć sankcje karne

Odnosząc się do aktualnie obowiązujących regulacji prawnych w zakresie przejmowania dokumentacji medycznej po zmarłym lekarzu, należy rozważyć – o co apeluje w swoim piśmie prezes UODO – przyjęcie właściwych norm określających sposób realizacji obowiązków organów samorządu lekarskiego, w tym przepisów zobowiązujących organy samorządu lekarskiego:

- do ukształtowania sposobów ustalenia, kto po śmierci lekarza jest w posiadaniu dokumentacji medycznej oraz zasad przetwarzania takich informacji celem wykonania obowiązku przejęcia dokumentacji;
- do ustalenia zasad i sposobów przejmowania dokumentacji medycznej przez samorząd lekarski w przypadku śmierci lekarza wykonującego zawód w formie praktyki zawodowej w rozumieniu art. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej.

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: środa, 21, październik 2026 07:01

Alicja Cisowska

Odsłony: 82

Zmiany powinny odnosić się również do osób będących w posiadaniu dokumentacji medycznej po zmarłym lekarzu poprzez zobowiązanie ich do przekazania właściwemu samorządowi. Zmiany winny uregulować zasady egzekucji w przypadku niewykonania tego obowiązku. Rozważenia wymaga również wprowadzenie sankcji karnych za niewywiązywanie się z obowiązków związanych z przejmowaniem dokumentacji po zmarłym lekarzu.

W ocenie Prezesa UODO konieczne jest zatem wypracowanie odpowiednich rozwiązań prawnych zapewniających właściwy i kompleksowy tryb procedowania wszczętego po śmierci lekarza. „Luk regulacyjnych nie powinny zastępować akty wewnętrzne samorządu zawodowego, które nie mogą stanowić o wysokich gwarancjach dla ochrony danych szczególnych kategorii” - czytamy w piśmie Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Źródło: UODO